

966. Sakrament i polityka - przeczytaj relację ze spotkania, zobacz zdjęcia

Chrzest Polski to klamra, która spina naszą Polskość

966. Sakrament i polityka - spotkanie było współorganizowane przez Teologię Polityczną oraz Narodowe Centrum Kultury współwydawcę trzeciego numeru Teologii Politycznej Co Miesiąc

12 listopada w klubie Harenda odbyło się kolejne spotkanie promujące czasopismo *Teologia Polityczna Co Miesiąc*. Tym razem dotyczyło ono znaczenia Chrztu Polski dla jej dziejów i prowadzone było pod hasłem, które było jednocześnie tematem ostatniego, trzeciego już numeru miesięcznika, czyli *966. Sakrament i polityka*. Paneliści starali się w toku debaty prowadzonej przez Mateusza Matyszkowicza odpowiedzieć na pytanie o sens i wymiar w jakim powinniśmy odczytywać Chrzest Polski. Dyskusja na ten temat wydaje się niezwykle ważna, bowiem powoli zbliżają się przesunięte o pół stulecia obchody millenium państwa polskiego, a sama rola Kościoła w polskiej tkance społecznej ulega ewolucji.

Prof. Henryk Samsonowicz stwierdził na samym początku, że Chrzest Mieszka był wydarzeniem politycznym a nie duchowym. Pozwolił on Polsce na dołączenie do grona państw chrześcijańskich, a w związku z tym zapewnił jej bezpieczeństwo. Chrzest był ważnym wydarzeniem,

ponieważ dzięki niemu pojawiło się państwo Polskie, które od tej chwili na dobre ulokowało się na mapie Europy. Profesor wyraził również swoje wątpliwości co do intencji kierujących wówczas Mieszkiem. Jego życiorys obfituje w dość grzeszne zdarzenia – dlatego kwestia jego nawrócenia może wydawać się problematyczna. Mediewista odniósł się także do braku świadomości politycznej i religijnej u mieszkańców ówczesnych ziem Polski, gdyż – jego zdaniem – przeciętny mieszkaniec wsi nie wiedział, że w momencie chrztu stał się królewskim poddanym. Zauważył także, że Chrzest Polski miał miejsce w czasie kryzysu instytucjonalnego Kościoła, zakończonego reformami w Cluny.

Tomasz Rowiński z kwartalników *Christanitas* i *Fronda* swą wypowiedź zaczął od osadzonej w kontekście teologii politycznej analizy czasów Mieszka. Stwierdził, że wówczas ciężko było postawić granicę między tym co religijne, a tym co polityczne, gdyż obie te sfery nieustannie i w sposób o wiele bardziej intensywny niż dziś się przenikały. Chrzest Polski to dla Rowińskiego klamra, która spina naszą Polskość. Ta klamra pozwoliła na rozwój polityczności, który przebiegł w sposób taki jaki zakłada teologia rozwoju doktryny kard. Newmana. Wobec tego nawet obecna konstytucja Rzeczypospolitej jest tylko przedłużeniem chrztu Mieszka – widzialnego znaku niewidzialnej łaski. Tomasz Rowiński przywołał na zakończenie swojego wywodu postać Jana Pawła II, który stwierdził, że Polska to ludzie skupieni wokół krzyża. Wtórował mu redaktor naczelny *Teologii Politycznej Co Miesiąc* Mateusz Matyszkowicz przytaczając inną papieską myśl o tym, że *nie ma Polski bez Chrystusa*.

Dawid Wildstein z *Gazety Polskiej Codziennie* i kwartalnika *Fronda* polecił wszystkim serdecznie najnowszy numer *Teologii Politycznej Co Miesiąc*, gdyż – jak zauważył - czytał go z zapartym tchem. W swej

analizie skupił się na związkach pomiędzy narodowością a wyznawana religią. Do dziś bowiem w niektórych kręgach polskość jest silnie utożsamiana z katolicyzmem. Co ciekawe, pomimo tego silnego katolicyzmu Polska zawsze była krajem tolerancyjnym. Dawid Wildstein nazwał Chrzest Polski jej Jerozolimą, co winno wiązać się z wezwaniem do właściwego odczytania teologii narodu w świetle wydarzenia z 966 r.

Nie obyło się bez wybiegania w dalsze niż X w. dzieje Polski i analizowania fenomenu duchowości i polityczności Polaków na przestrzeni wieków. Szczególnie upodobano sobie wiek XIX – czas, w którym pomimo braku państwowości istniały silne tendencje narodowe. Prof. Samsonowicz i Mateusz Matyszkowicz porównali wiek powstań do czasów komunizmu – w obu przypadkach Kościół spełniał bardzo ważną rolę jednoczącą społeczeństwo. Tej roli nie mógłby spełniać gdyby nie przyjęcie przez Mieszka chrztu właśnie z Rzymu a nie z Bizancjum. Trzeba jednak pamiętać, że na Chrzest Polski – jak stwierdził prof. Samsonowicz w odpowiedzi na pytanie zadane z audytorium – to jeden z wielu takich samych aktów dokonanych tamtym czasie w ówczesnej Europie. Ale pomimo wszystko jest ważny, bo dotyczy naszego państwa i narodu.

Po zakończeniu debaty odbyło się kameralne spotkanie uczestników wydarzenia nazwane przez Mateusza Matyszkowicza - *imprezą Polaka katolika*. Toczono długie rozmowy przy winie, którego nie brakowało. Zwieńczeniem wieczoru był koncert bluesowy.

Mateusz Dziób

**Kup najnowszy numer Teologii Politycznej Co Miesiąc -
966.Chrzest i sakrament**

Dowiedz się więcej o nowym numerze i przeczytaj wstęp

Posłuchaj nagrania:

[mp3 plik=<http://multimedia.teologiapolityczna.pl/assets/Audio/TP-Chrzest.mp3>]

Realizacja video:

(The Black Stork)

"966. Sakrament i polityka" - spotkanie promocyjne 3. numer...



Galeria:

(Jakub Przybylski - The Black Stork)